

**Sygn. akt: X C 3021/17 upr.**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Maria Żuchowska
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Elżbieta Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2018 r. w Toruniu

sprawy z powództwa Raport Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. przeciwko M. Z. (1)

o zapłatę

I umarza postępowanie w części, tj. co do kwoty 107 zł (sto siedem złotych),

II oddala powództwo w pozostałej części,

III zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

### UZASADNIENIE

Powód Raport Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K. 26 października 2016 r. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko M. Z. (1). Rzeczonym pozwem dochodził zapłaty kwoty 339,90 zł, która odpowiadać miała karze umownej, jaką pierwotny wierzyciel (poprzednik prawny powoda) naliczył ze względu na zaprzestanie regulowania zobowiązań wynikających z umowy abonenckiej o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Referendarz sądowy w tamtejszym sądzie wydał 10 lutego 2017 r. nakaz zapłaty zgodny z żądaniem pozwu. Pełnomocnik pozwanej wniósł w terminie sprzeciw od tego orzeczenia, domagając się oddalenia powództwa w całości ze względu na nieudowodnienie roszczenia oraz jego nieokreślenie. W sprzeciwie zaprzeczono, by pozwana miała jakiegokolwiek zobowiązania wobec pierwotnego wierzyciela, (...) S.A., zaś w pozwie nie wskazano podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia. Podniesiono także, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy dokumentu urzędowego. Jednocześnie strona pozwana zakwestionowała legitymację powoda do wytoczenia powództwa, jako że przedłożona umowa cesji budziła wątpliwości pozwanej co do nabycia roszczenia wobec niej.

Wobec skutecznego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty utracił moc w całości, a (...) sąd na podstawie art. 505<sup>36</sup> k.p.c. przekazał sprawę według właściwości ogólnej do Sądu Rejonowego w Toruniu celem rozpoznania na rozprawie.

Pełnomocnik powoda wezwany do uzupełnienia braków formalnych oraz ustosunkowania się do zarzutów zawartych w sprzeciwie złożył do akt pismo procesowe z dnia 7 września 2017 r. Wskazał w nim, iż dochodzona kwota wynika z kary umownej za niezwrócenie, po wygaśnięciu umowy, dekodera wraz z kartą dekodującą, któremu to zdarzeniu odpowiadała określona kwota pieniężna wymieniona w cenniku. Do pisma dołączono także poświadczoną

umowę przelewu wierzytelności zawartą 6 września 2016 r. pomiędzy (...) S.A. a Raportem Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym oraz wyciąg z elektronicznej listy wierzytelności objętych umową. Jednocześnie powód złożył oświadczenie o ograniczeniu powództwa o kwotę 107 zł, (tj. do wysokości 232,90 zł) z uwagi na potrącenie sumy należnej pozwanej od powoda w związku ze sprawą o sygn. X C 658/17 rozpoznawaną w tutejszym sądzie.

Dnia 4 października strona pozwana złożyła pismo procesowe zawierające argumentację, iż dekodery zostały zwrócone operatorowi przez małżonka pozwanej, zaś do akt sprawy nie złożono żadnego dokumentu mogącego uzasadniać wysokość dochodzonego roszczenia. Powtórzono także zarzuty wobec niewłaściwej, w opinii strony pozwanej, formy załączników do umowy cesji wierzytelności zawartej pomiędzy pierwotnym wierzycielem a powodem. W swojej duplice strona powodowa wskazała z kolei, że wbrew twierdzeniom przeciwnika przedłożyła do akt sprawy zarówno umowę, regulamin, jak i cennik. Zauważono także, iż strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu zwrotu dekodera.

Na rozprawie strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko, nie żądano uzupełnienia postępowania dowodowego.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Pozwana M. Z. (1) dnia 24 września 2011 r. zawarła umowę abonencką z przedsiębiorstwem (...) S.A. obejmującą świadczenie usług telekomunikacyjnych. Wraz z zawarciem umowy pozwanej wydano dekodery HD 5000 wraz z kartą dekodującą o nr (...). Umowa w pkt. 12 przewidywała obowiązek zwrotu („na własny koszt i ryzyko”) karty na wypadek przedterminowego rozwiązania umowy.

Okoliczność bezsporna, ponadto dowód:

- umowa abonencka numer (...) z dnia 24.09.2011 r., k. 54–57,
- protokół odbioru udostępnionego Dekodera Podstawowego, k. 58.

Po wygaśnięciu umowy operator wystawił pozwanej notę obciążeniową na kwotę 340 zł, tytułem „kary umownej z tytułu braku zwrotu sprzętu”. Tym samym dokumentem wezwano pozwaną do zapłaty wskazanej kwoty.

Dowód: nota obciążeniowa numer (...) z dnia 27.08.2015 r., k. 78.

Dnia 6 września 2016 r. (...) S.A. oraz powód zawarli umowę przelewu wierzytelności, na mocy której powód nabył m.in. wierzytelność wobec pozwanej.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 6.09.2016 r., k. 47–49,

- wyciąg z listy dłużników wygenerowany z elektronicznej bazy danych, k. 52.

Nowy wierzyciel wystosował do pozwanej przedsądowe wezwanie do spłaty zadłużenia z określeniem trzydniowego terminu, które jednak pozostało bez odpowiedzi. W tej sytuacji powód wniósł powództwo w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Dowód: przedsądowe wezwanie do spłaty zadłużenia z dnia 21.10.2016 r., k. 43.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powód wywodził swoje roszczenie na podstawie art. 56 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.), regulujący umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz – w zakresie przelewu wierzytelności – art. 509 i nast. k.c.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dowodów z dokumentów oraz częściowo zeznań świadka M. Z. (2).

W rozpoznawanej sprawie bezsporne było, iż pozwana zawarła umowę z przedsiębiorstwem (...) S.A., na mocy której zyskała dostęp do usług telekomunikacyjnych, a także otrzymała dekodery wraz z kartą dekodującą. Sporne pozostawało, czy po wygaśnięciu umowy pozwana zwróciła dekodery operatorowi, czy też nie. Ponadto w toku procesu za okoliczności sporne należało uznać wysokość roszczenia powoda, a także jego legitymację czynną.

Sąd wydając rozstrzygnięcie oparł się o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, a one same w sposób logiczny i dostatecznie szczegółowy nakreślały okoliczności i kolejność wydarzeń. Strona pozwana kwestionowała prawo strony przeciwnej do występowania w niniejszej sprawie w charakterze powoda. Swoje wątpliwości opierała na fakcie nieprzedłożenia przez powoda załącznika do umowy cesji w formie papierowej, a oparcie się wyłącznie na wydruku z elektronicznego załącznika w oryginale przechowywanego na płycie CD. W opinii Sądu zarzuty te nie znajdują oparcia w faktach.

Przedłożona do akt sprawy umowa cesji w art. 2 wskazuje, że integralną część umowy stanowią następujące załączniki: „nr 1 (papierowy) «Wykaz Wierzytelności Telewizyjnych»”, „nr 2 (papierowy) «Wykaz Wierzytelności Telekomunikacyjnych»” [pkt 5], „nr 3 (CD) «Wykaz Wierzytelności Telewizyjnych»” [pkt 6] oraz „nr 4 (CD) «Wykaz Wierzytelności Telekomunikacyjnych»” [pkt 7]. W piśmie z dnia 4 października 2016 r. strona pozwana zarzucała stronie powodowej, że przedłożony przez nią wydruk nie spełnia formalnych wymogów określonych w umowie, a odnoszących się do papierowego załącznika do tejże. W ocenie Sądu, zasada swobody umów jednoznacznie zezwala na takie kształtowanie umowy, które dla jej stron będzie wykazywało największą dogodność. Jednocześnie w przypadku funkcjonowania dwóch niezależnych od siebie, równoważnych wersji załącznika do umowy, powód ma prawo wyboru formy dokumentu, jaki chce złożyć w sprawie. Pozwana nie ma podstaw, by wymagać od powoda wyboru konkretnego wariantu. Fakt, iż umowa zawierała także załącznik papierowy nie oznacza, że przedłożony wyciąg z załącznika elektronicznego należy uznać za niedostateczny czy niedopuszczalny. Do Sądu należy następnie ocena wiarygodności przedłożonego dokumentu. W niniejszej sprawie wydruk zatytułowany jako „wyciąg z listy dłużników” został potwierdzony przez reprezentującą stronę radcę prawną za zgodność przedstawionych danych „z danymi znajdującymi się na nośniku CD stanowiącym załącznik do umowy cesji z dnia 06.09.2016”. W świetle art. 6 ust. 3 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 1982, nr 19 poz. 145 ze zm.). Sąd uznał ten dowód za wiarygodny.

W sprawie Sąd dopuścił także dowód z zeznań świadka M. Z. (2), małżonka pozwanej na okoliczność zwrotu dekodera operatorowi. Jego zeznania Sąd uznał za mało wiarygodne. Jako że świadek nie potrafił nawet w przybliżeniu określić daty rzekomego zwrotu sprzętu – wskazał jedynie, że „było ciepło” – z uwagi na relację osobistą z pozwaną, a także brak jakiegokolwiek poparcia dla jego twierdzeń w pozostałym materiale dowodowym, Sąd uznał zeznania świadka za niewiarygodne.

Niemniej, w ocenie Sądu, powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Pierwotnie, jeszcze na etapie elektronicznego postępowania upominawczego powód argumentował, iż jego roszczenie wynika z faktu, że „pозwana zaprzestała regulowania zobowiązań na rzecz wierzyciela pierwotnego, co skutkowało zawieszeniem świadczonych usług i naliczeniem pozwanemu umówionej kary”. W wykonaniu wezwania tutejszego Sądu strona powodowa zmieniła podstawę faktyczną żądania wskazując, iż roszczenie obejmuje sumę kary umownej za brak zwrotu dekodera po zakończeniu umowy. W piśmie procesowym pełnomocnik powoda wskazał, że w załączeniu przesyła jako dowody: umowę abonencką, regulamin świadczenia usług, cennik świadczonych usług, potwierdzenie zmiany warunków umowy oraz notę obciążeniową. W rzeczywistości zaś załączono: umowę abonencką, regulamin świadczenia usług, potwierdzenie zmiany warunków umowy oraz notę obciążeniową. Do akt sprawy nie wpłynął cennik świadczonych usług, również po podniesieniu tego faktu przez stronę pozwaną w odpowiedzi na złożone dokumenty.

W konsekwencji – nawet przy założeniu, że pozwana faktycznie nie zwróciła operatorowi przedmiotowego dekodera – zebrany materiał dowodowy nie dostarcza odpowiedzi na pytanie: kiedy doszło do rozwiązania umowy, kiedy mijał termin zwrotu spornego sprzętu, a także – być może przede wszystkim – z czego wynika wysokość dochodzonego roszczenia. Owszem, w piśmie procesowym z dnia 19 października 2017 r. pełnomocnik powoda dość szczegółowo określił, że w dokumencie „Cennik Ogólny dla Usługi Telewizja (...)” w pkt. III pod pozycją 1 wskazuje się, że kara umowna powiązana z brakiem zwrotu dekodera wynosi 340 zł. To jednak nie rozwiązuje podstawowego problemu, jakim jest fakt, że wspomniany dokument nie został złożony do akt niniejszej sprawy.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z danego faktu wywodzi skutki prawne. W rozpatrywanej sytuacji nie ma wątpliwości, że wysokość zobowiązania powinna zostać dowiedziona przez stronę powodową (wobec zakwestionowania tej wysokości przez pozwaną). Jednocześnie zasada prekluzji dowodowej wyrażona m.in. w art. 6 § 2 k.p.c., a w szczególności w art. 207 § 6 k.p.c. wskazuje na to, że dowód powinien być przedstawiony bez zwłoki, gdyż „Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody”. W niniejszym przypadku, po przekazaniu sprawy według właściwości ogólnej przez Sąd w Lublinie, tutejszy Sąd wezwał stronę powodową do przedłożenia wszelkich dowodów, na których ta opiera swoje roszczenie. Jak wskazano powyżej, strona powodowa nie podołała temu obowiązkowi. Nie jest w tej sytuacji istotne, czy strona nie dysponuje wystarczającymi dowodami, czy też nie złożyła ich przez nieuwagę bądź pomyłkę. Na brak wspomnianego dokumentu zwracała uwagę także strona przeciwna w swojej replice z dnia 4 października 2017 r., jednak pełnomocnik powoda poprzestał na stwierdzeniu, iż wspomniany dokument został już do akt złożony.

Dlatego też, choć fakt zwrotu (lub jego braku) dekodera wraz z kartą dekodującą stanowi podstawę faktyczną roszczenia, to ustalenie faktów w tej części miało dla rozstrzygnięcia znaczenie co najwyżej drugorzędne. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nieoddanie dekodera nie musiało w stosunku do pozwanej pociągać za sobą konsekwencji finansowych, a przynajmniej brak dowodów pozwalających na twierdzenie odmienne.

Podsumowując, wyłącznie na podstawie zgłoszonych dowodów Sąd nie był w stanie ustalić wysokości, czy nawet szerzej – zasadności roszczenia, gdyż ani w umowie czy regulaminie, ani też w żadnych innych złożonych do akt dokumentach nie została przewidziana kara umowna za brak zwrotu dekodera, a w szczególności nie została ona określona na kwotę 340 zł, czy też na kwotę dochodzoną pozwem, tj. 339,90 zł. Za dostateczny dowód nie można bowiem uznać samej noty obciążeniowej wystawionej przez operatora 27 sierpnia 2015 r. czy zapisu zawartego w pkt. 12 umowy.

W konsekwencji, postępowanie należało umorzyć do wysokości 107 zł, w jakiej to części powództwo zostało cofnięte, o czym w pkt. I sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 193 § 1 k.p.c.

W pozostałej części roszczenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 353 k.c. a contrario w zw. z art. 6 k.c., o czym orzeczono w pkt. II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1–3 k.p.c. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Jako, że powód przegrał postępowanie w całości, winien zwrócić stronie pozwanej koszty, jakie poniosła w związku ze swoim udziałem w sprawie. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł.